

planie finansowym 25 000 zł. Środki te zostaną przeznaczone na opracowanie morfodynamiki brzegu morskiego obszaru niezbędnego do uwzględnienia potrzeb planowanych do rozbudowy infrastruktury służącej obsłudze ruchu turystycznego. Pani Kierownik złożyła wniosek na 25 000 zł, ale gdy otrzymała porozumienie to wykazane jest, że kwota ponoszonych wydatków będzie w granicach 20 000 zł, przy czym należy określić około 3 obszary. Całkowity koszt wynikający z porozumienia to byłaby kwota 60 000 zł plus dodatkowe koszty, które są nieokreślone i dlatego o 5 000 zł jest zwiększone. Koszt skalkulowana dla badań przeprowadzonych jednokrotnie w jednym miejscu. Kalkulacja nie uwzględnia kosztów sieci i osprzętu stosowanego do połowów, jednostek połowowych, delegacji, noclegów, kosztów utylizacji, zdawania materiałów oraz transportu itp. Na to przeznaczono 5 000 zł, natomiast w ten sposób oszacowano koszty monitoringu biologicznego wynoszącego około 20 000 zł za badanie przeprowadzone jednokrotnie w jednym miejscu. Dodała, że tych badań będzie około 3 a w ilu miejscach nie wie. Jest to potrzebne do przeprowadzenia inwestycji przez Urząd Morski.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Denis Tomala zapytał czy nie powinien inwestować Urząd Morski.

Skarbnik Gminy Katarzyna Kruszyńska powiedziała, że powinien. Dodała, że chodzi o to, żeby zostały przeprowadzone inwestycje związane z brzegiem morskim, czyli falochrony, ostrogi okazuje się, że muszą być przeprowadzone badania.

Radny Stanisław Bęben zapytał czy wiąże się to ze sztucznymi rafami.

Skarbnik Gminy Katarzyna Kruszyńska powiedziała, że nie, na sztuczne rafy będzie dofinansowanie. Wie, że tego typu środki wprowadzają wszystkie nadmorskie gminy. Dodała, że Urząd Morski wystąpił z takim wnioskiem, porozumieniem, żeby zlecić te zadania. Nie jest to zobowiązujące na tyle, że gdy Gmina będzie wiedziała, że wydatkuje pieniądze na dokumentację to poniesie za sobą realizację tej inwestycji. W porozumieniu nie ma, że przygotowując morfodynamikę w danym miejscu to za tym pójdą pieniądze i to zostanie zrobiona inwestycja.

Radny Krzysztof Grzywnowicz zapytał, jakie porozumienie.

Skarbnik Gminy Katarzyna Kruszyńska powiedziała, że porozumienie o współpracy. Dzisiaj dostała od Pani Magdaleny projekt w sprawie współpracy w zakresie działań związanych z realizacją inwestycji na terenie Gminy Ustronie Morskie. Zabezpieczenie 25 000 zł, środki te zostaną przeznaczone na opracowanie morfodynamiki brzegu morskiego niezbędnego do uwzględnienia potrzeb planowanych do rozbudowy infrastruktury służącej obsłudze ruchu turystycznego. Dodała, że nie ma porozumienia, co za co tylko, że jak Gmina zleci dokumentację to pracownik z Urzędu Morskiego zostanie oddelegowany i będzie to robione pod jego nadzorem.

Radny Marek Leciaho powiedział, że ustawowo patrząc to to, co mają do wykonania w ustawie to chcą od Gminy pieniądze.

Radny Stanisław Bęben powiedział, że zrozumiał, iż chodzi o utrzymanie brzegu.

Skarbnik Gminy Katarzyna Kruszyńska powiedziała, że nie. Projekt o ochronę brzegu morskiego a ochrona brzegów morskich nie jest związana z inwestycją związaną ze sztucznymi rafami. Ochrona brzegów morskich to są falochrony, pale, pogłębianie.

Radny Marek Leciaho powiedział, iż jest to tak napisane, że Gmina łoży środki na ochronę i jeszcze musi dać pieniądze na to, żeby ich pracownik przyjechał i popatrzył.

Skarbnik Gminy Katarzyna Kruszyńska powiedziała, że tak. Dodała, iż wygląda to tak, że ich zadanie finansowane jest ze środków Gminy, ale żeby Gmina nie miała za dużo do powiedzenia to musi się liczyć z ich pracownikiem, którego opłaca. Kwota nie jest określona. Dodała, że może być jedno a mogą być trzy badania i ciężko jest określić, jakie to będą kwoty. Przedkłada projekt 25 000 zł na jedno badanie.

Radny Marek Leciaho powiedział, że było napisane, iż minimum trzy.

Skarbnik Gminy Katarzyna Kruszyńska powiedziała, że w jednym miejscu.

Radny Marek Leciaho powiedział, że kwota może być tak olbrzymia.

Skarbnik Gminy Katarzyna Kruszyńska powiedziała, że 20 000 zł za badanie jednokrotne w jednym miejscu.

Radny Stanisław Bęben powiedział, że nie ma pewności, że jest to związane z jakąś inwestycją.

Skarbnik Gminy Katarzyna Kruszyńska powiedziała, że z jakąś jest.

Radny Marek Leciaho zapytał czy ostrogi były bite z funduszu Urzędu Gminy czy Morskiego.

Skarbnik Gminy Katarzyna Kruszyńska powiedziała, że nie, część ostróg była ze środków Gminy za Pana Wójta Zielińskiego, Gmina spłaca kredyt z tego tytułu. Kredyt jeszcze jest do spłacenia i teraz Gmina ma sprawę sądową. Była to firma niemiecka Holger Roock, która wnioskuje o ponad 500 000 zł. Najgorsze w tym wszystkim jest to, że Pan Wójt w jednym z pism uznał roszczenie. Czyli jakby przyznał im prawo roszczenia środków od Gminy. Gmina nie ma argumentu na to, ponieważ jest pismo podpisane przez byłego Wójta. Dodała, że roszczenie to jest zasadne. Bodajże w 2003 roku jak Holger Roock odstąpił od wykonania.

Radny Krzysztof Grzywnowicz powiedział, że w 2007 roku, jak byli Radnymi.

Skarbnik Gminy Katarzyna Kruszyńska powiedziała, że sytuacja wyglądała tak, że jak Holger Roock odstąpił to Gmina naliczyła podwójne kary, które się zdublowały a nie powinno to mieć miejsca. W piśmie Pan Wójt wcześniejszy uznał roszczenie, czyli napisał, że faktycznie nie powinno być pobierane dwukrotnie za to samo, nie powinny się dublować kary. Dodała, że wie, iż Holger Roock robił podchody, aby porozumieć się. Okazało się, że się nie porozumiał i przyszła sprawa sądowa, chyba na 530.000 zł. Sąd I Instancji przyznał na korzyść spółki ponad 300 000 zł natomiast Gmina się odwołuje. Gdyby Radni chcieli znać szczegółowo.

Radny Krzysztof Grzywnowicz powiedział, że oni wpłacili.

Skarbnik Gminy Katarzyna Kruszyńska powiedziała, że oni wpłacili wszystko tylko, że teraz trzeba im oddać wszystko z procentami. Jak oni przyszli a wcześniejszy Wójt napisał, że uznaje roszczenie to gdyby tego pisma nie było to byłby punkt zaczepienia, ale jeżeli jest uznane roszczenie to nie ma podstawy.

Radny Zenon Wajgert powiedział, że zgadza się.

Skarbnik Gminy Katarzyna Kruszyńska powiedziała, że pismo to Gminę gubi i teraz niestety Gmina przegra sprawę.

Radny Marek Leciaho powiedział, że wracając do morfodynamiki to ma mieszane podejście do tego wszystkiego. Gmina ma dać pieniądze na coś, nad czym nie będzie miała w ogóle kontroli. Ktoś będzie miał kaprys i zrobi badania albo nie. Dodał, że jak dojdzie do inwestycji będą ponowne badania.

GŁOSOWANIE ZA OPINIĄ POZYTYWNA

Udział w głosowaniu wzięło sześciu Radnych

Oddano 6 głosów „wstrzymanych”

Przedstawiona sprawa została zaopiniowana negatywnie

Skarbnik Gminy Katarzyna Kruszyńska powiedziała, że kolejny wniosek dotyczy zabezpieczenia kwoty 2 500 zł, zespół tańca FLOU przy Gminnym Ośrodku Kultury chciałby wyjechać na mistrzostwa taneczne do Czech. Od 4 do 8 listopada, całkowity szacowany koszt 5 200 zł. Wystąpił do Gminy o dofinansowanie w wysokości 2 500 zł. Byłoby to przy Gminnym Ośrodku Kultury i należałoby zwiększyć dotację dla GOK. Wycena, transport busa 2 000 zł, licencja 500 zł, opłaty startowe 600 zł, noclegi 2 dni x 9 osób x 15 Euro = 270 Euro, czyli 1 200 zł, wyżywienie 900 zł, czyli razem 5 200 zł. Źródła finansowania: Urząd Gminy 2 500 zł, sponsorzy 1 300 zł, wpłaty własne 1 400 zł.

Radny Marek Leciaho zapytał, co to jest licencjat.

Radna Zofia Majewska powiedziała, że zawsze jak jest konkurs to musi być wykupiony licencjat. Niejednokrotnie ten Pan sam płacił licencjat, z własnej kieszeni.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Denis Tomala zapytał ile jest osób.

Skarbnik Gminy Katarzyna Kruszyńska powiedziała, że 9.

Radny Stanisław Bęben zapytał czy mają jakieś osiągnięcia.

Radna Zofia Majewska powiedziała, że mają. Wkład własny to są pieniądze zarobione przez zespół. Dodała, że bardzo często rodzice sami się składali.

GŁOSOWANIE ZA OPINIĄ POZYTYWNA